

Jacek Bukowski



BWA Jelenia Góra

lipiec - sierpień 1980

Pojęcie świata lirycznego kojarzy się w sposób najprostszy z zatarciem dystansu twórcy do obiektów artystycznego przedstawienia. W świecie takim, nastawionym na swobodną przesłalcalność zjawisk i faktów rzeczywistych, nie ma miejsca na preferowanie zewnętrżności przedmiotów i zdarzeń wiążących się „mechanicznie” w myśl zwykłej logiki zdrowego rozsądku, która wyraża się w wieloaspektowym realizowaniu właściwej sztuce tradycyjnej kategorii Mimesis. Bywa jednak i tak, że liryczny świat artystyczny kreowany jest za pośrednictwem zmian dystansów, a nawet — gry różnymi dystansami podmiotu do obiektu rzeczywistości realnej, stanowiącego temat bądź problem główny twórczości. Zarówno poetyka zatarcia, jak też — swoistej gry dystansami „artystycznego ja” pociąga za sobą ukształtowanie pewnego systemu transformacji obiektów przedstawienia, dzięki któremu zostaje stworzona bardzo osobista wizja świata „odsłoniętego”, gdzie zwierchnia warstwa prozaicznych realiów życia codziennego wydaje się wyeliminowana, odrzucona. W wizji takiej — przeciwnie: prezentowany jest najczęściej świat głęboko przeżyty przez artystę, a więc — świat półrzeczywisty, dziwnie odrealniony i poetycki, jakim się podmiotowi jawi w swych utajonych, głębinowych warstwach „paramaterialnych”.

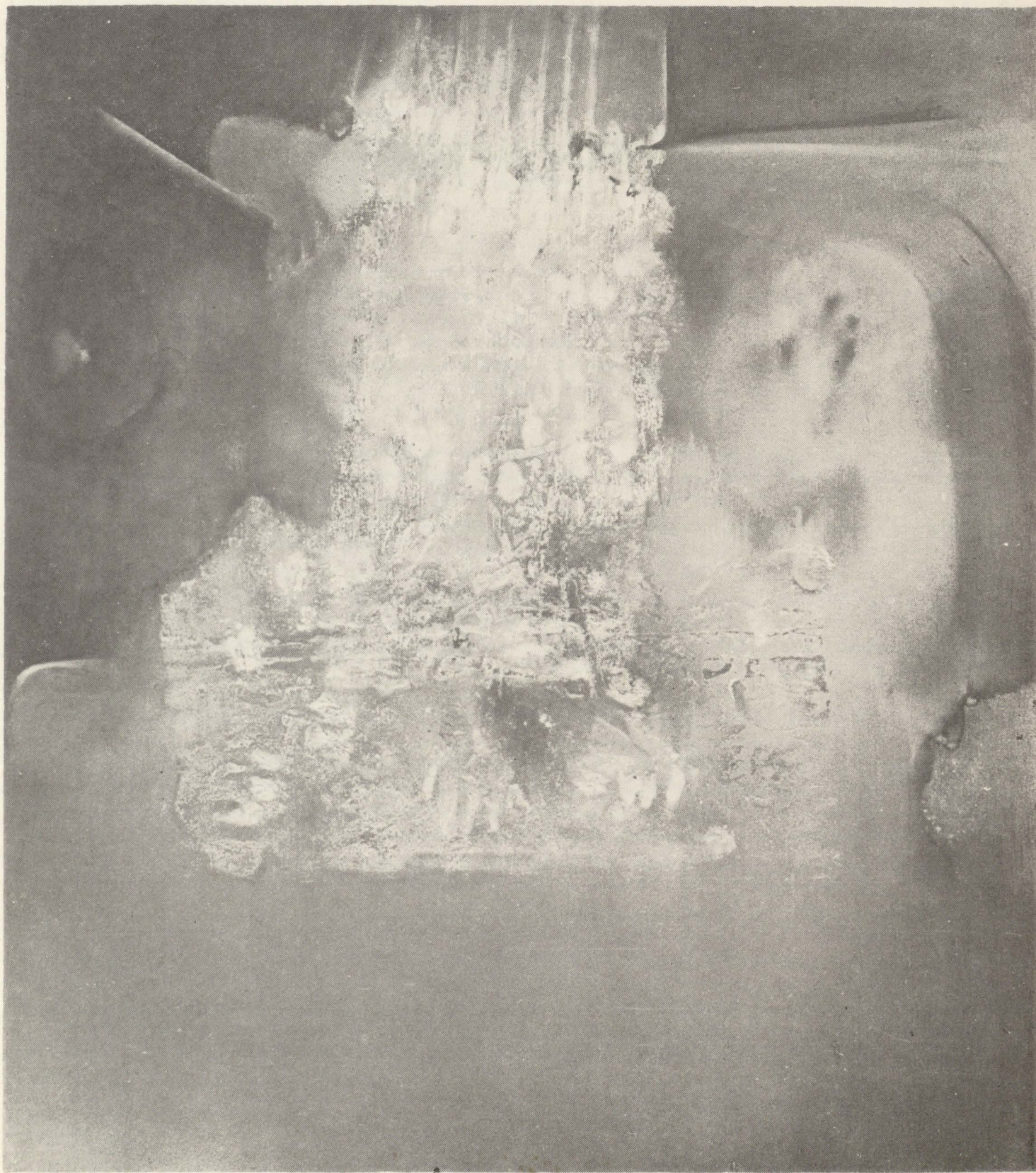
Rzeczywistość artystyczna malarstwa Jacka Bukowskiego prezentuje taką właśnie półfantastyczną i paramaterialną wizję świata, osiągniętą dzięki dużej rozpiętości środków wyrazu plastycznego: od pomysłów i malarskich doświadczeń Witolda Wojtkiewicza — do współczesnych estetycznych przewartościowań Hansa Hartunga. Rzeczywistość ta mimo wyraźnego osadzenia jej w cielesnej, jakby zagęszczonej realności form organicznych, uwikłanych w strukturach malarskich, zdaje się być ulotną, nadrealną, poetycką. Wypowiada się w niej — właśnie przez te formy — sfera subtelnych lirycznych emocji, radości i ciepła, zadumy i trwogi jednostki ludzkiej, uwikłanej w duchowe piękno i niebezpieczną zagadkowość własnej psychiki.

W stosowaniu środków poetyki malarskiej Jacek Bukowski jest bardzo konsekwentny. Nadrzędny sens moralno-refleksyjny jego świata artystycznego (nieubłagana niezniszczalność bytu przyrody, jednia — pełnia doznań realnych i wyobrażeń, w których śmierć, daleka od tragizmu, stanowi naturalną konieczność istnienia) wynika nie tylko z głównych, lecz i z drugoplanowych szczegółów przedstawienia. Gra wyobraźni, miraż, impresje dalekie od wizjonerskiej ilustracyjności, uosabiają jak gdyby podstawowy sens refleksji podmiotu twórczego nad różnymi formami ludzkich przeżyć i wrażeń. Refleksja taka wyraża się w owym świecie artystycznym przez przygniatającą i przejrzystą zarazem nieforemność kształtów dziwacznych, nierealnych, które swą formą plastyczną sugerują względność, iluzoryczność własnego istnienia. Forma ta, aczkolwiek działająca silnie wrażeniem masywności i gęstej lepkości, dzięki zastosowaniu optycznej iluzji przenikania się planów (przy równoczesnym zachowaniu perspektywy) nawiązuje jakby do ulotności kształtu rzeczy i zjawisk duchowych.

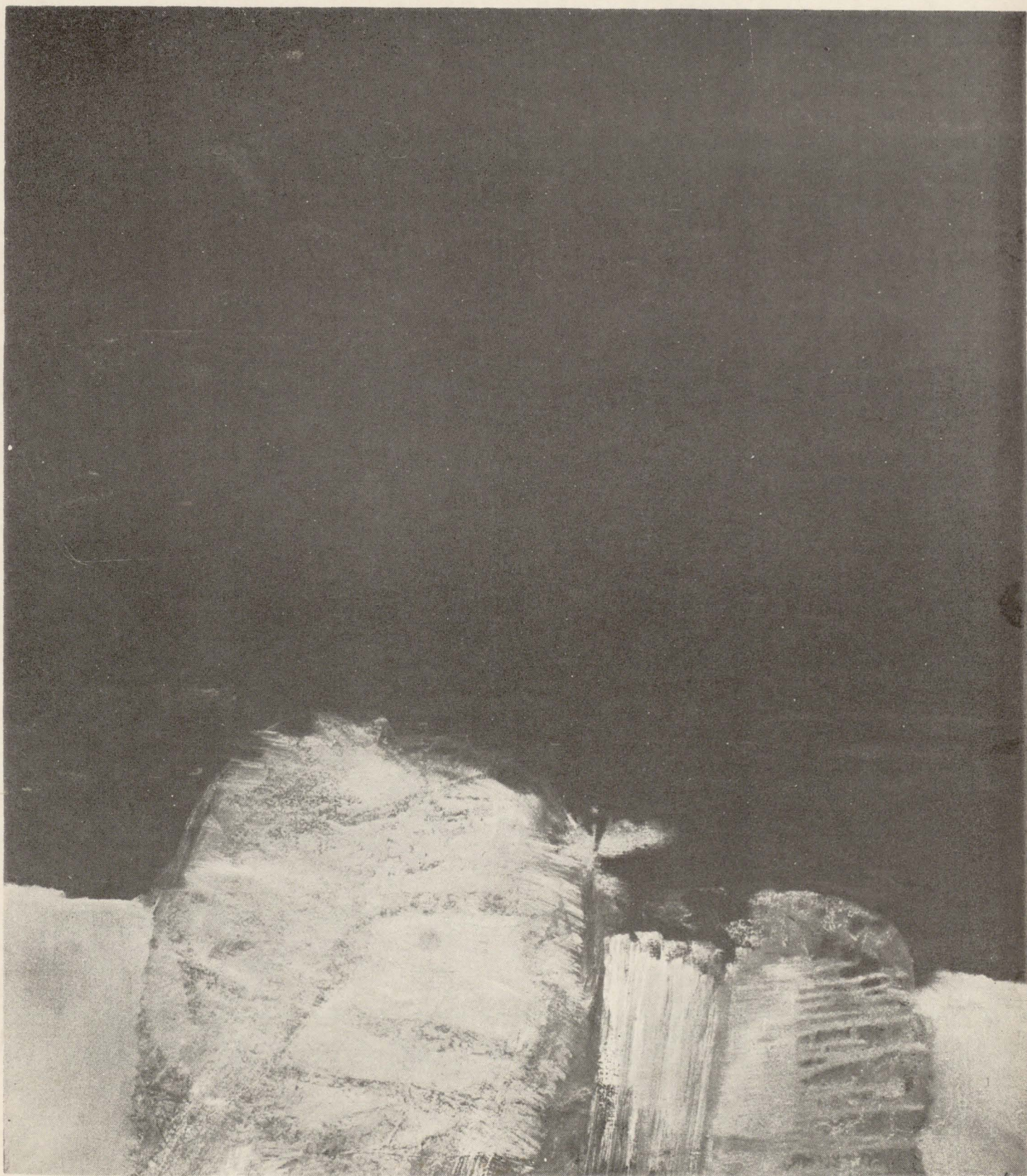
J. Bukowski w malarstwie swym określił się jako liryk, twórca nastroju i zmiennych impresji, dla którego literackość (w najbardziej pozytywnym sensie literackości poetyckiej) czysto osobistej wypowiedzi plastycznej stała się mocnym atutem. Chwyty artystycznej aluzji i ironii czy żartu posłużyły w jego twórczości do wydobywania sensów wyższego rzędu z banalnych i stereotypowych już w dzisiejszej sztuce środków poetyki i malarskich rozwiązań warsztatowych. Celowi temu służą m. in. odpowiednio dobrane, bo układające się w jeden system znaczeń tytuły obrazów: „Słodkie próżnowanie”, „Sonaty Scarlattiiego”, cykl „Miraży”, „Stanisław i Anna Oświęcimowie”, „Pochorony”, „Epitafia” i in. Tytuły te niejako same przez się współtworzą liryczny świat artystyczny, ukształtowany w sferze rzeczywistości psychicznej człowieka, który został zanurzony w pozahistoryczną i półrealną otchłań bytu uczuciowego.

Liryczny świat tego malarstwa wyraża się swoiście poprzez rozmaicie skonkretyzowaną w technikach plastycznych i poetyce jedność stylistyczną. Rezultat malarskiego przeżycia rzeczywistości bez dystansu lub z zaskakującym przekwalfikowaniem funkcji nawarstwiających się różnych dystansów do jej zjawisk, faktów i przedmiotów przejawia się tu zarówno w konceptualnej, jak i w formalnej konsekwencji myślenia artystycznego. A myślenie to wyrażają z reguły struktury malarskie pozornie dość proste, lecz głębokie i metaforyczne we własnej logice przedstawień, bo ewokujące wielorakie przeżycia odbiorcze. Nawiązują one zarówno do młodopolskich czy międzywojennych artystycznych form wypowiedzi lirycznej, jak i do nowoczesnych sposobów wypowiadania się bądź to w sztukach plastycznych, bądź też w muzyce, poezji czy filmie.

Sonaty Scarlattiiego I



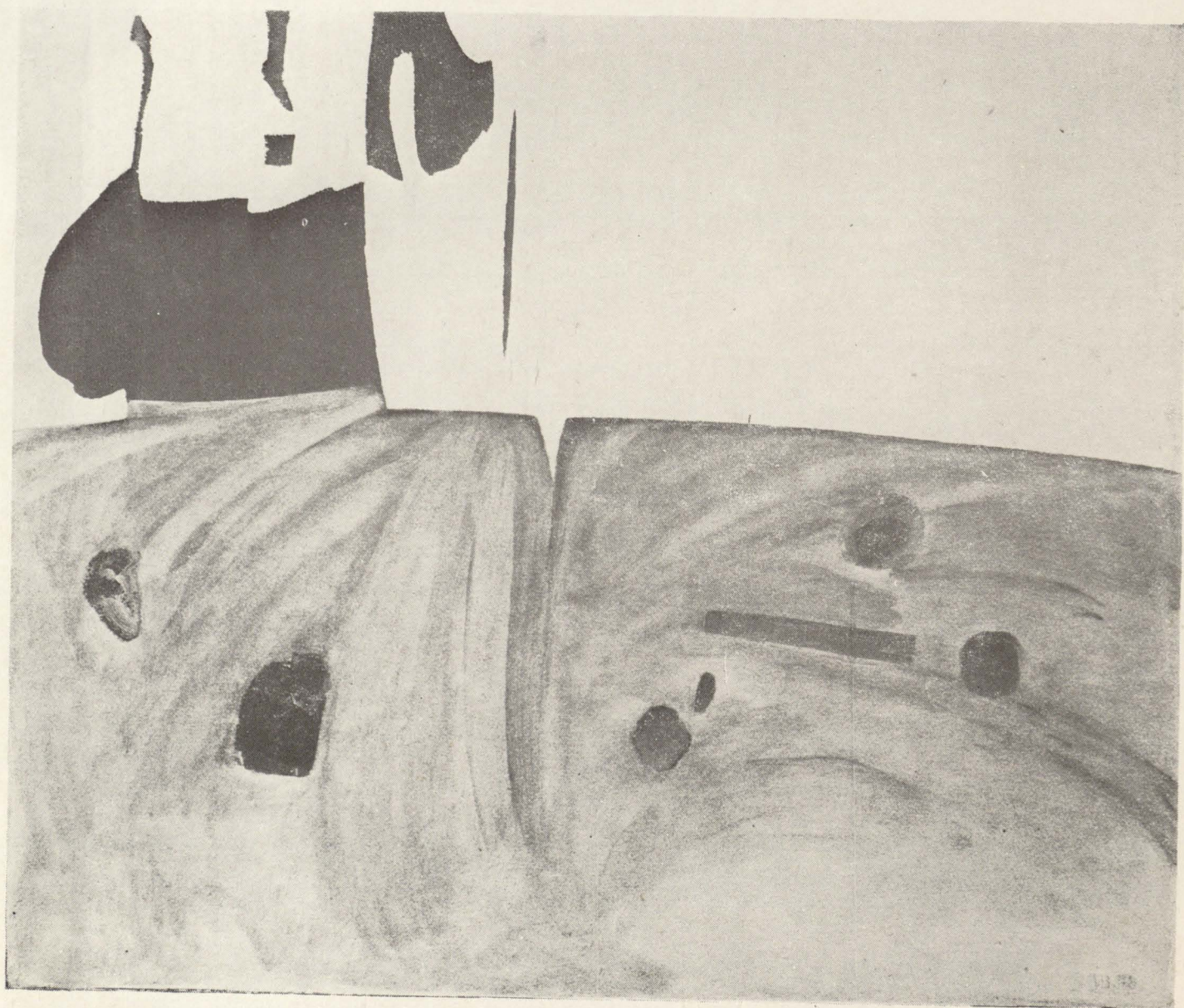
Epitafia dla kota V



Jestem prawdziwym wobec siebie nie mogąc być prawdziwym wobec innych. Jestem prawdziwym wobec innych nie będąc prawdziwym wobec siebie. Jestem prawdziwym wobec siebie i wobec innych lub jestem nieprawdziwym wobec innych i wobec siebie. — Jeśli istnieją tu pola zgodności interesów, łatwo zauważyć również przestrzenie niezgody. Moje malarstwo jest polem intencjonalnie pozbawionym czwartego wariantu. Dlatego też jedność fałszu wobec siebie i wobec innych nie może być kluczem dekodującym moje komunikaty artystyczne. Pozostałe trzy możliwości w różnym stopniu pozwolą odczuć ich sens. Pragnę więc od odbiorcy tego, czego oczekuję od siebie: otwartego, zaangażowanego emocjonalnie sposobu percepcji równającego się każdorazowej kreacji. Odczuwania siebie przez dzieło, dzieła przez siebie i siebie przez siebie (wobec dzieła). Czwarta forma — odczucie dzieła przez dzieło — jest niemożliwą ze względu na odejście od człowieka, a tym samym od wszelkiej wartości.

JACEK BUKOWSKI

Wspólne malowanie III



JACEK BUKOWSKI urodził się w 1948 roku. Po studiach na Wydziale Psychologii i Pedagogiki Uniwersytetu Warszawskiego oraz w Warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych pracuje naukowo w Zakładzie Teorii Wychowania Estetycznego UW. Jest autorem książki pt.: „Postawy wobec sztuki najnowszej”. Należy do sekcji malarskiej Związku Polskich Artystów Plastyków. Uczestniczy w wystawach sztuki polskiej w kraju i za granicą. Ma w dorobku artystycznym szereg wystaw indywidualnych.

Wspólne malowanie IV



malarstwo-olej

1. Miraż I, 1975	100X 85
2. Miraż II, 1976	100X 85
3. Miraż III, 1977	100X 85
4. Monolog, 1975	100X 85
5. Słodkie próżnowanie, 1976	100X 85
6. M-zero, 1976	100X 85
7. Sonaty Scarlattiego I, 1976	100X 85
8. Sonaty Scarlattiego II, 1976	100X 85
9. Stanisław i Anna Oświęcimowie I, 1977	100X 85
10. Stanisław i Anna Oświęcimowie II, 1978	100X 85
11. Stanisław i Anna Oświęcimowie III, 1979	100X 85
12. Stanisław i Anna Oświęcimowie IV, 1979	85X100
13. Wielki Piątek, 1977	100X 85
14. Żaby I, 1977	100X 85
15. Żaby II, 1977	100X 85
16. Czas wspomnień, 1977	100X 85
17. Pochorony I, 1977	100X 85
18. Pochorony II, 1977	100X 85
19. Wspólne malowanie I, 1978	85X100
20. Wspólne malowanie III, 1978	85X100
21. Wspólne malowanie IV, 1978	85X100
22. Wspólne malowanie V, 1978	85X100
23. Fedra, 1978	100X 85
24. Epitafia dla Kota I, 1979	100X 85
25. Epitafia dla Kota II, 1979	85X100
26. Epitafia dla Kota III, 1979	85X100
27. Epitafia dla Kota IV, 1979	100X 85
28. Epitafia dla Kota V, 1979	100X 85
29. Epitafia dla Kota VI, 1979	100X 85
30. Motyw smutny i piękny, 1979	85X100